

Podczas gdy niemal wszyscy gracze odpoczywają po długim sezonie, Alessio Romagnoli i Viktor Ibarbo wciąż są w grze, choć ich turniejowa przygoda może szybko dobiec końca.

Kolumbijczycy, z Ibarbo od 57 minuty, zremisowali bezbramkowo z Peru i muszą liczyć na korzystny wynik w spotkaniu Wenezueli z Brazylią, w przeciwnym razie zajmą ostatnie miejsce w grupie i odpadną z turnieju. W chwili obecnej i tak mogą liczyć tylko na trzecie miejsce, co doprowadzi w 1/4 finału do pojedynku z Argentyną. W trzech meczach Ibarbo i spółka zdobyli tylko jednego gola.

Włosi z kolei, z Romagnolim w składzie, zremisowali bezbramkowo z Portugalią, w drugiej kolejce rundy grupowej młodzieżowego Euro. Zespół Di Biagio ma na koncie jeden punkt po dwóch meczach i chcąc awansować musi ograć w ostatniej kolejce Anglików. Romagnoli otrzymał też w spotkaniu żółtą kartkę. Na ostatnie pięć minut na murawę wszedł Viviani.

Autor: abruzzo